



Sygn. akt I CSK 304/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

Protokolant Justyna Kosińska

w sprawie z powództwa B. sp. z o.o. w W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego

i Prokuraturze Okręgowej w P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 6 września 2017 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 15 grudnia 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i nie obciąża strony powodowej
kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz strony pozwanej.**

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 6 lutego 2014 r., „B.” spółka z o.o. w W. wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa - Sądu Najwyższego i Prokuratury Okręgowej w P. - kwoty 655 815 263,35 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu (str. 8, 9 i 10 pozwu) strona powodowa wskazała, że dochodzi naprawienia szkody wyrządzonej Spółce przez wydanie przez Sąd Najwyższy postanowienia z dnia 8 sierpnia 2007 r. w sprawie II CSK 297/07, odmawiającego przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej powodowej Spółki od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 stycznia 2007 r. w sprawie I ACa (...), którym oddalono apelację Spółki od wyroku Sądu Okręgowego w P. oddalającego powództwo o naprawienie szkody wyrządzonej Spółce przez tymczasowe aresztowanie prezesa jej zarządu na mocy postanowienia Prokuratury Wojewódzkiej w (...) z dnia 4 listopada 1993 r. Powołując się na wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu (dalej: „ETPC”) z dnia 10 kwietnia 2012 r., uwzględniający skargę indywidualną Spółki (nr 11656/08) na opisane wyżej postanowienie Sądu Najwyższego i stwierdzający naruszenie przez Polskę art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej Protokołami nr 3, 5, 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 dalej: „Konwencja”), Spółka domagała się od pozwanego Skarbu Państwa równowartości utraconych przez nią korzyści w kwocie 153 924 000 zł za okres od dnia tymczasowego aresztowania prezesa zarządu Spółki (4 listopada 1993 r.) do dnia 5 października 1999 r. oraz w kwocie 137 428 829,42 zł za dalszy okres do dnia 28 stycznia 2004 r., łącznie 291 352 829,42 zł jako należności głównej oraz skapitalizowanych odsetek od tej kwoty naliczonych za okres od dnia 29 stycznia 2004 r. do dnia 31 stycznia 2014 r. w wysokości 364 462 433,93 zł.

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa wniósł o odrzucenie pozwu w zakresie roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przez wydanie postanowienia Prokuratury Wojewódzkiej w (...) z dnia 4 listopada 1993 r. o

tymczasowym aresztowaniu prezesa zarządu, które to roszczenie zostało już prawomocnie osądzone w postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 stycznia 2007 r. w sprawie I ACa (...) (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz o oddalenie powództwa w pozostałej części, ewentualnie o oddalenie powództwa w całości. Pozwany przyznał fakt naruszenia przez Polskę art. 6 ust. 1 Konwencji stwierdzony wyrokiem ETPC z dnia 10 kwietnia 2012 r. oraz podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia odszkodowawczego w zakresie nieobjętym powagą rzeczy osądzonej. Argumentował, że powodowa Spółka wiedziała o szkodzie i podmiocie zobowiązany do jej naprawienia w dniu doręczenia jej odpisu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2007 r. o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a najpóźniej w dniu wniesienia skargi do ETPC w dniu 3 sierpnia 2008 r., w którym rozpoczął się, zdaniem strony pozwanej, bieg trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia. Termin ten upłynął przed dniem wniesienia pozwu w rozpoznawanej sprawie (6 lutego 2014 r.). Strona pozwana zakwestionowała także istnienie normalnego związku przyczynowego między wydaniem postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2007 r. i zdefiniowaną w pozwie szkodą.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że „B.” spółka z o.o. z siedzibą w W., której współnikiem i prezesem jednoosobowego zarządu był W. B., prowadziła działalność gospodarczą w branży budowlanej. Postanowieniem Prokuratury Wojewódzkiej (aktualnie Okręgowej) w P. z dnia 4 listopada 1993 r., zastosowano areszt tymczasowy wobec prezesa zarządu W. B. w związku z postawionymi mu zarzutami wyłudzenia kredytów bankowych oraz działania na szkodę innej spółki. Areszt został następnie uchylony postanowieniem tej Prokuratury z dnia 2 marca 1994 r., zaś wobec prezesa zastosowano środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego i zakazu opuszczania kraju z zatrzymaniem i unieważnieniem paszportu. W dniu 3 sierpnia 1994 r. do Sądu Wojewódzkiego w (...) wniesiony został akt oskarżenia przeciwko W. B. Wyrokiem z dnia 9 stycznia 1998 r. Sąd Wojewódzki w (...) uniewinnił W. B. od zarzutów, w związku z którymi został on tymczasowo aresztowany. Wyrokiem z dnia 14 października 1998 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację oskarżyciela publicznego od tego wyroku, uchylił

orzeczenie o karze grzywny wymierzonej oskarżonemu i zaliczył na jej poczet okres tymczasowego aresztowania. Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2001 r. Sąd Najwyższy uniewinnił W. B. od zarzutu popełnienia czynu z art. 300 d.k.h., niebędącego podstawą aresztowania i przedstawionego mu na późniejszym etapie postępowania karnego. We wniosku z dnia 5 października 1999 r. skierowanym do Sądu Okręgowego w P. na podstawie art. 552 k.p.k., W. B. domagał się odszkodowania w kwocie 186 000 000 zł za szkodę wyrządzoną „B.” spółce z o.o. z powodu jego niesłusznego tymczasowego aresztowania oraz zadośćuczynienia w kwocie 400 000 zł za krzywdę doznaną w związku z aresztowaniem. Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2003 r. Sąd Okręgowy w P. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz W. B. na podstawie art. 552 k.p.k. kwotę 12 000 zł tytułem zadośćuczynienia za niesłuszne tymczasowe aresztowanie i oddalił wniosek w pozostałej części. Wyrok ten nie został zaskarżony przez W. B.

W dniu 31 października 2003 r. „B.” spółka z o.o. wniosła do Sądu Okręgowego w P. pozew o zasądzenie od Skarbu Państwa - Prokuratury Okręgowej w P. kwoty 186 000 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 listopada 1993 r. do dnia zapłaty tytułem naprawienia szkody wyrządzonej Spółce na skutek tymczasowego aresztowania prezesa zarządu W. B.. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że do momentu aresztowania prezesa zarządu, Spółka prowadziła działalność gospodarczą w branży budowlanej w Polsce i w Niemczech. W związku z tymczasowym aresztowaniem prezesa zarządu oraz wskutek orzeczenia zakazu opuszczania przez niego Polski doszło do przerwania tej działalności, rezygnacji przez zagranicznych kontrahentów z Niemiec z dalszej współpracy oraz do utraty zaufania przez banki kredytujące działalność Spółki. Powodowa Spółka wskazała w pozwie, że w latach 1991-1993 zrealizowała w Niemczech roboty budowlane o wartości sprzedaży 6 800 000 marek niemieckich. Przy założeniu, że w 1993 r. wykonałaby roboty o wartości sprzedaży 10 000 000 DM i osiągnęła zysk 30 %, to utracone korzyści wyniosły 3 000 000 DM (a więc przy kursie 2,13 zł za markę (DM), kwotę 6 390 000 zł). W latach 1994-1999, przy założeniu istniejącej dynamiki sprzedaży usług, Spółka mogłaby, w jej ocenie, zarobić 18 000 000 DM czyli 36 000 000 zł. Według dalszych twierdzeń pozwu, Spółka zarejestrowała w sierpniu 1993 r. w Ministerstwie Współpracy Gospodarczej 5 kontraktów

zagranicznych o wartości 3 500 000 DM, z których mogła osiągnąć, według jej oceny, zysk na poziomie 40%. Zakładając, że kontrakty te byłyby realizowane w latach 1993-1999, Spółka osiągnęłaby z nich, jej zdaniem, około 96 000 000 zł. Spółka realizowała także roboty budowlane w Polsce, między innymi osiedle mieszkaniowe w miejscowości L. koło W. Inwestycja ta została przerwana, albowiem ze względu na tymczasowe aresztowanie prezesa zarządu Spółki, banki zaprzestały dalszego finansowania jej działalności. Wartość tego przedsięwzięcia wynosiła, zdaniem Spółki, 21 286 292 dolarów amerykańskich (USD), zaś przewidywany zysk 20%, a więc 4 200 000 USD - około 10 000 000 zł. Ta kwota, zainwestowana zaś następnie przez Spółkę w kolejne przedsięwzięcia budowlane, powinna przynieść Spółce zysk większy o 20% od każdej następnie zainwestowanej kwoty, a więc według wyliczeń Spółki - w latach 1996-1997 zysk w kwocie 12 000 000 zł, w latach 1997-1998 zysk w wysokości 14 400 000 zł oraz w latach 1998-1999 kwotę 17 300 000 zł, łącznie 54 000 000 zł. Opisane wyżej kwoty złożyły się na objętą pozwem należność główną 186 000 000 zł dochodzoną od Skarbu Państwa - Prokuratury Okręgowej w P. z odsetkami ustawowymi od dnia 4 listopada 1993 r., to jest od dnia tymczasowego aresztowania prezesa zarządu.

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2006 r. w sprawie I C (...) Sąd Okręgowy w P. oddalił to powództwo wskazując, że podstawę prawną odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną, według twierdzeń Spółki, przez wydanie postanowienia Prokuratury Wojewódzkiej z dnia 4 listopada 1993 r. o tymczasowym aresztowaniu prezesa zarządu, stanowiły przepisy kodeksu cywilnego w brzmieniu obowiązującym w tym dniu, to jest art. 417 k.c. w zw. z art. 418 § 1 k.c. Artykuł 417 § 1 k.c. przewidywał, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności, zaś art. 418 § 1 k.c., że jeżeli szkoda została wyrządzona przez funkcjonariusza państwowego na skutek wydania orzeczenia lub zarządzenia, Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność tylko wtedy, gdy przy wydaniu orzeczenia lub zarządzenia nastąpiło naruszenie prawa ścigane w trybie postępowania karnego lub dyscyplinarnego, a wina sprawcy szkody została stwierdzona wyrokiem karnym lub orzeczeniem dyscyplinarnym albo uznana przez organ przełożony nad sprawcą szkody. Sąd Okręgowy wskazał, że wprawdzie art. 418 k.c. został

wyeliminowany z systemu prawa przez wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., Sk 18/00 z uwagi na jego niezgodność z art. 77 ust. 1 Konstytucji, ale czyn niedozwolony zarzucany przez Spółkę miał miejsce w dniu 4 listopada 1993 r., a więc przed dniem wejścia w życie Konstytucji (17 października 1997 r.). Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2003 r., I CK 150/02, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r. Sk 18/00 oraz poglądy przedstawicieli nauki prawa cywilnego, Sąd Okręgowy uznał, że w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy znajduje zastosowanie art. 418 k.c. Strona powodowa nie udowodniła wystąpienia wskazanych w art. 417 i 418 k.c. przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa za działania funkcjonariuszy Prokuratury, konstruujących podstawę tej odpowiedzialności deliktowej, co czyniło powództwo nieusprawiedliwionym co do zasady. Niezależnie od tego, Sąd Okręgowy podzielił podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia odszkodowawczego wskazując, że przewidziany w art. 442 § 1 k.c. trzyletni termin przedawnienia rozpoczął swój bieg w dniu 14 października 1998 r., to jest w dniu wydania prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego uniewinniającego prezesa zarządu od tych zarzutów, w związku z którymi został on tymczasowo aresztowany. W tym dniu bowiem Spółka już wiedziała o niesłuszności tymczasowego aresztowania prezesa, o związanej z tym szkodzie poniesionej przez Spółkę oraz podmiocie zobowiązanym do jej naprawienia (Skarb Państwa). Termin ten upłynął w dniu 13 października 2001 r., a więc przed wniesieniem pozwu w rozpoznawanej sprawie (31 października 2003 r.). Wbrew stanowisku Spółki, złożenie przez W. B. do sądu karnego w dniu 5 października 1999 r. wniosku na podstawie art. 552 k.p.k. o przyznanie odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne tymczasowe aresztowanie, nie przerwało biegu przedawnienia roszczenia Spółki wobec Skarbu Państwa (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

W apelacji wniesionej od tego wyroku Spółka zarzuciła naruszenie art. 418 § 1 i 2 k.c. przez błędne przyjęcie braku odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa oraz naruszenie art. 442 § 1 k.c. przez uwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia Spółki. W uzasadnieniu apelacji apelująca nie zgodziła się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, iż uniewinnienie W. B. nie może przesądzać o winie prokuratora, który zastosował wobec niego areszt tymczasowy.

Zdaniem Spółki, fakt prawomocnego uniewinnienia W. B. stanowi dostateczną przesłankę odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną tymczasowym aresztowaniem, a Spółka nie może ponosić konsekwencji nie przeprowadzenia przez Skarb Państwa postępowania dyscyplinarnego wobec prokuratora stosującego areszt. Ponadto termin przedawnienia należałoby liczyć od dnia 14 grudnia 2001 r., to jest od dnia wydania przez Sąd Najwyższy wyroku uniewinniającego od zarzutu popełnienia czynu z art. 300 d.k.h., przedstawionego W. B. na późniejszym etapie postępowania karnego. Oznacza to, że w dacie wniesienia pozwu, trzyletni termin przedawnienia roszczenia jeszcze nie upłynął.

Wyrokiem z dnia 8 stycznia 2007 r. Sąd Apelacyjny w (...) w sprawie I ACa (...), oddalił apelację Spółki, wskazując, że nie kwestionowała ona ustaleń będących podstawą faktyczną rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji ani tego, że w sprawie znajduje co do zasady zastosowanie art. 418 k.c. Potwierdził zasadność stanowiska Sądu pierwszej instancji, że oparta na tym przepisie odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa aktualizuje się w razie wykazania przez poszkodowanego popełnienia przez funkcjonariusza przestępstwa lub czynu ściganego dyscyplinarnie, czego powodowa Spółka nie uczyniła. Za niezasadny uznał także zarzut naruszenia art. 442 § 1 k.c. aprobuując wywody Sądu Okręgowego, że termin ten rozpoczął swój bieg w dacie wydania przez Sąd Apelacyjny prawomocnego wyroku uniewinniającego prezesa zarządu Spółki od zarzutów, w związku z którymi został on tymczasowo aresztowany, bo wtedy Spółka dysponowała już wiedzą o szkodzie i podmiocie zobowiązanym do jej naprawienia. Wyrok Sądu Najwyższego dnia 14 grudnia 2001 r. uniewinniający W. B. od zarzutu popełnienia czynu z art. 300 d.k.h., a więc zarzutu przedstawionego na późniejszym etapie postępowania karnego i nie będącego podstawą tymczasowego aresztowania, nie miał znaczenia dla początku biegu terminu przedawnienia roszczenia Spółki. Świadczy o tym także postawa prezesa zarządu Spółki, który wystąpił z opartym na art. 552 k.p.k. wnioskiem o odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie w dniu 5 października 1999 r. Sąd Apelacyjny uznał za trafną ocenę Sądu pierwszej instancji, że opisana czynność W. B. nie przerwała biegu przedawnienia rozpoznawanego roszczenia Spółki wobec Skarbu Państwa z uwagi na brak związku między opartym na art. 552

k.p.k. roszczeniem W. B. jako niesłusznie tymczasowo aresztowanej osoby fizycznej i roszczeniem Spółki jako osoby prawnej o wynagrodzenie utraconych korzyści z działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 552 k.p.k., przewidziane w nim zadośćuczynienie oraz odszkodowanie przysługuje osobie fizycznej niesłusznie tymczasowo aresztowanej, nie zaś innemu podmiotowi.

W skardze kasacyjnej wniesionej od tego wyroku, Spółka zarzuciła naruszenie art. 123 k.c. przez błędną wykładnię i brak zastosowania wskutek przyjęcia, że wniosek z dnia 5 października 1999 r., w którym W. B. domagał się odszkodowania za szkodę wyrządzoną „B.” spółce z o.o. z powodu jego niesłusznego tymczasowego aresztowania w kwocie 186 000 000 zł oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 400 000 zł, nie przerwał biegu przedawnienia rozpoznawanego aktualnie roszczenia odszkodowawczego powodowej Spółki, naruszenie art. 124 § 1 i 2 k.c. przez jego niezastosowanie oraz art. 442 § 1 k.c. przez błędne zastosowanie w sytuacji przerwania biegu przedawnienia wskazanym wyżej wnioskiem W. B.. W skardze sformułowano także zarzut naruszenia art. 5 k.c. w zw. z art. 117 § 2 i art. 442 § 1 k.c. wskutek nie rozważenia przez Sąd Apelacyjny, czy podniesienie zarzutu przedawnienia nie stanowiło nadużycia przysługującego stronie pozwanej prawa oraz zarzut naruszenia art. 417 k.c. przez jego błędną wykładnię i brak zastosowania wskutek przyjęcia, że stosowanie art. 417 k.c. w sprawie było uzależnione od dodatkowych warunków wskazanych w art. 418 k.c. Strona powodowa podniosła także zarzut naruszenia art. 418 k.c. przez jego niezasadne zastosowanie w następstwie błędnego przyjęcia, że obowiązywał on w dniu 4 listopada 1993 r., to jest w dniu wydania postanowienia Prokuratury o tymczasowym aresztowaniu prezesa zarządu Spółki.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na twierdzeniu, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) dotyczące tego, czy dopuszczalne jest zanegowanie przez Sąd przerwania biegu przedawnienia przez czynność zmierzającą do dochodzenia odszkodowania na rzecz „B.” sp. z o.o. z tego powodu, że zawierające to żądanie pismo procesowe zostało złożone przez prezesa zarządu Spółki w wydziale karnym a nie cywilnym Sądu Okręgowego w P. Drugie istotne zagadnienie prawne sprowadzało się do

kwestii, czy zważywszy na treść art. 417 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu aresztowania prezesa zarządu Spółki (4 listopada 1993 r.), samodzielnie określającego podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego, a jednocześnie nie wysławiającego przesłanki zawinionego działania funkcjonariusza, dopuszczalne jest zastosowanie formalnie wówczas jeszcze nie uchylonego art. 418 k.c., określającego dodatkowe warunki dochodzenia roszczenia przeciwko Skarbowi Państwa. Skarżąca wskazała ponadto na potrzebę wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), a mianowicie art. 417 k.c. i 418 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu 4 listopada 1993 r. (wydania postanowienia o tymczasowym aresztowaniu).

Postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2007 r. w sprawie II CSK 297/07, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej powodowej Spółki do rozpoznania podnosząc, że nie wykazała okoliczności przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Nie wystąpiło istotne zagadnienie prawne dotyczące przerwy biegu przedawnienia roszczenia powodowej Spółki, albowiem według wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), czynnością, która zdaniem Spółki, miałyby przerwać bieg przedawnienia, była czynność (skierowane do sądu karnego żądanie przyznania odszkodowania i zadośćuczynienia za tymczasowe aresztowanie) dokonana przez osobę trzecią wobec Spółki - W. B. działającego we własnym imieniu. Wobec treści przywołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r. Sk 18/00 i orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2003 r., I CK 150/02, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 132) nie powstało także, w ocenie Sądu Najwyższego, istotne zagadnienie prawne na tle stosowania art. 417 k.c. w brzmieniu sprzed jego zmiany, dokonanej z dniem 1 września 2004 r. przez ustawę z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r. Nr 162, poz. 1692) w rozumieniu nadanym mu wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., Sk 18/00 (OTK 2001, nr 8, poz. 256) ani potrzeba wykładni tego przepisu oraz nieobowiązującego już art. 418 k.c.

W dniu 3 marca 2008 r. powodowa Spółka złożyła skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, zarzucając, że enumeratywne wyszczególnienie przesłanek dopuszczalności skargi kasacyjnej oraz arbitralne, według niej, orzekanie przez Sąd Najwyższy co do jej dopuszczalności, pozbawiło ją prawa do sądu zapewnionego art. 6 ust. 1 Konwencji. Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2012 r. w sprawie nr 11656/08, Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu stwierdził, że okoliczność, że Sąd Najwyższy nie odpowiada na każdy zarzut podniesiony w skardze nie jest arbitralna. W szczególnych okolicznościach sprawy, Sąd Najwyższy może być zobowiązany do bardziej szczegółowego uzasadnienia wydanego postanowienia. W przedmiotowej sprawie, zadaniem Trybunału, była ocena, czy przyczyna odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej pozbawiła skarżącą Spółkę, w szczególnych okolicznościach sprawy, prawa do rozpoznania zarzutu podniesionego w skardze. Trybunał zauważył, że przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania są w polskim prawie wyszczególnione enumeratywnie. Sąd Najwyższy uznał, że nie zostały spełnione pierwsza i druga z nich, co postawiło skarżącą Spółkę w niepewnej sytuacji prawnej. Okoliczności przywołane na poparcie drugiego zarzutu i postępowanie sporne miały miejsce w okresie przejściowym między stwierdzeniem nieważności przepisu prawnego regulującego odpowiedzialność Skarbu Państwa a jego nowelizacją przez ustawodawcę. Trybunał podniósł, że zmiany legislacyjne postawiły skarżącą Spółkę w niekorzystnej sytuacji i wydaje się uzasadnione, że Spółka powinna otrzymać jasną nową odpowiedź na pytanie prawne, przy braku jednolitej wykładni dokonanej przez sądy. W takich okolicznościach rozpoznanie meritum drugiego zarzutu skargi kasacyjnej miało znaczenie dla skarżącej Spółki. Trybunał uznał, że brak w uzasadnieniu postanowienia Sądu nie był proporcjonalny do celu, jakim jest zapewnienie pewności prawnej oraz rzetelnego wymiaru sprawiedliwości, doszło zatem do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji w odniesieniu do prawa dostępu skarżącej Spółki do sądu i z tego tytułu przyznał skarżącej Spółce, na podstawie art.41 Konwencji, zadośćuczynienie w kwocie 4000 Euro, oddalając wniosek Spółki o dalsze zadośćuczynienie.

Opierając się na przedstawionych wyżej ustaleniach, Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 29 października 2014 r. oddalił powództwo Spółki o zasądzenie

kwoty 655 815 263,35 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Uwzględnił podniesiony przez pozwanego Skarb Państwa zarzut przedawnienia tego roszczenia argumentując, że przewidziany w art. 442¹ § 1 k.c. trzyletni termin przedawnienia rozpoczął swój bieg w dniu 3 marca 2008 r., to jest w dniu wniesienia przez powoda skargi do ETPC w Strasburgu. Najpóźniej w tym dniu Spółka wiedziała już o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Termin ten upłynął w dniu 3 marca 2011 r., a więc przed wniesieniem rozpoznawanego pozwu. Sąd Okręgowy podzielił także zarzut pozwanego, że Spółka nie wykazała adekwatnego związku przyczynowego między odmową przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w sprawie II CSK 297/07 i szkodą objętą aktualnie rozpoznawanym żądaniem powoda. W ocenie Sądu pierwszej instancji, który dokonał analizy treści orzeczeń zapadłych w tamtej sprawie oraz treści postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2007 r., normalny związek przyczynowy istniałby jedynie w sytuacji, w której przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy oznaczałoby z całą pewnością uwzględnienie skargi kasacyjnej, a żadna z okoliczności tamtej sprawy nie wskazuje, zdaniem Sądu, na taką możliwość. Nie ma więc związku przyczynowo-skutkowego między stwierdzoną przez ETPC wadliwością działania Sądu Najwyższego polegającego na odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania, stanowiącego przejaw naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji oraz szkodą powodowej Spółki opisaną w pozwie.

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2015 r., Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powodowej Spółki od powyższego rozstrzygnięcia, wskazując, że stan faktyczny rozpoznawanej sprawy był w zasadzie niesporny i wynikał w przeważającej części z niekwestionowanych dowodów z dokumentów urzędowych. Powodowa Spółka dochodziła roszczenia odszkodowawczego na podstawie wyroku ETPC, zaś strona pozwana kwestionowała to żądanie zarówno co do zasady, jak i wysokości, eksponując przede wszystkim zarzut przedawnienia roszczenia Spółki. Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadny sformułowany w apelacji zarzut nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy, podzielając pogląd prawny tego Sądu o przedawnieniu roszczenia, którego podniesienie nie stanowiło nadużycia prawa przez pozwanego (art. 5 k.c.). Za nieusprawiedliwione uznał także sformułowane w apelacji zarzuty naruszenia przepisów postępowania (art. 328 § 2, 207 § 4 k.p.c.)

oraz prawa materialnego - art. 417 § 1, 417¹ § 2, 361, 442¹ § 1 k.c., art. 46 Konwencji, a także art. 9 i 91 Konstytucji.

W skardze kasacyjnej strona powodowa zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 w zw. z art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., naruszenie art. 442¹ § 1 k.c., art. 123 § 1 pkt 1 k.c. i art. 124 § 1 i 2 k.c., naruszenie art. 46 ust. 1 Konwencji w zw. z art. 9 i art. 91 ust. 1 i 2 Konstytucji oraz naruszenie art. 417 § 1 k.c. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca Spółka zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 386 § 4 w zw. z art. 378 § 1 i 382 k.p.c., polegające na określeniu przedmiotu żądania powoda w sposób sprzeczny z treścią pozwu, zebranego w sprawie materiału oraz granicami apelacji, a także zaniechanie uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji mimo nierozpoznania przez ten Sąd istoty sprawy.

Rozpoznanie tego zarzutu procesowego należy rozpocząć od rekonstrukcji treści żądania Spółki sformułowanego w pozwie w konfrontacji z przytoczoną w nim podstawą faktyczną oraz przedmiotem apelacji wniesionej od wyroku Sądu pierwszej instancji. W pozwie wskazano, że Spółka domaga się od Skarbu Państwa zasądzenia kwoty 153 924 000 zł, wynikającej z dołączonego do pozwu raportu sporządzonego przez E. sp. z o.o. w W. na jej zlecenie oraz w oparciu o przedstawione autorom raportu przez Spółkę dokumenty, materiały i założenia. Raport ten zawiera estymację potencjalnej szkody poniesionej przez Spółkę w okresie od dnia tymczasowego aresztowania prezesa zarządu w dniu 4 listopada 1993 r. do dnia 5 października 1999 r. (złożenia przez prezesa zarządu wniosku na podstawie art. 552 k.p.k. o zadośćuczynienie i odszkodowanie w związku z niesłusznym tymczasowym aresztowaniem). Potencjalna szkoda, wyliczona przy przyjętym przez autorów raportu hipotetycznym scenariuszu odpowiadającym hipotetycznym wynikom finansowym Spółki we wskazanym wyżej okresie, objęła korzyści, które Spółka mogłaby osiągnąć w powyższym okresie, gdyby nie doszło do tymczasowego aresztowania prezesa zarządu i unieważnienia jego paszportu, przy założeniu, że Spółka uzyskałaby kredyt inwestycyjny na realizację projektu „D.” w budowanym osiedlu mieszkaniowym w L. W pozwie Spółka twierdziła, że

poniosła także dalszą szkodę w kwocie 137 428 829,42 zł w okresie od dnia 6 października 1999 r. do dnia 28 stycznia 2004 r., przy czym nie wskazała w pozwie, na jakich przesłankach i okolicznościach opiera wyliczenie tej kwoty. Domagała się także zasądzenia odsetek ustawowych od wyliczonej w powyżej przedstawiony sposób należności głównej 291 352 829,42 zł, przypadających za okres dziesięcioletni - od dnia 29 stycznia 2004 r. do dnia 31 stycznia 2014 r. (poprzedzającego wniesienie pozwu w niniejszej sprawie, które miało miejsce w dniu 6 lutego 2014 r.) w kwocie 364 462 433,93 zł. W uzasadnieniu pozwu (str. 8, 9 i 10 pozwu) strona powodowa jednoznacznie wskazała, że powyższa szkoda została wyrządzona Spółce przez tymczasowe aresztowanie prezesa zarządu spółki na podstawie postanowienia Prokuratury z dnia 4 listopada 1993 r. oraz przez wydanie przez Sąd Najwyższy postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, które uniemożliwiło jej dochodzenie naprawienia szkody wyrządzonej przez wydanie postanowienia o tymczasowym aresztowaniu prezesa. Strona powodowa zarzuciła, że obie wskazane w pozwie jednostki Skarbu Państwa dopuściły się naruszenia prawa, powodującego powstanie szkody w majątku Spółki i wskazała, że dochodzi roszczenia odszkodowawczego na podstawie wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 10 kwietnia 2012 r., stwierdzającego naruszenie przez Polskę art. 6 ust. 1 Konwencji.

Z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji z dnia 29 października 2014 r. wynika, że Sąd tak właśnie rozumiał zakres żądania i tak określone roszczenie uczynił przedmiotem swojego rozpoznania i rozstrzygnięcia, skupiając się na dwóch kwestiach - przedawnieniu zgłoszonego roszczenia odszkodowawczego oraz braku normalnego związku przyczynowego między postanowieniem Sądu Najwyższego odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej Spółki do rozpoznania i szkodą określoną w pozwie.

W apelacji Spółka powtórzyła, że domaga się naprawienia szkody wyrządzonej przez wydanie postanowienia o tymczasowym aresztowaniu prezesa zarządu oraz przez wydanie postanowienia przez Sąd Najwyższy o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania, które zamknęło jej drogę do dochodzenia odszkodowania wobec Prokuratury i było przedmiotem wyroku ETPC.

Jednocześnie w uzasadnieniu apelacji wskazała, że przyjęcie przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku, iż strona powodowa domaga się naprawienia szkody wyrządzonej przez wydanie postanowienia Sądu Najwyższego jest sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Zarzuciła ponadto nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd Okręgowy przez przyjęcie przedawnienia roszczenia, zaniechanie dokonania oceny związku przyczynowego między tymczasowym aresztowaniem prezesa zarządu Spółki i wskazaną w rozpoznawanej sprawie szkodą Spółki, zaniechania przeprowadzenia ustaleń i ocen dotyczących wskazanej w pozwie szkody, a także naruszenie wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego i materialnego. Odnosząc się do tych zarzutów apelacji, Sąd Apelacyjny wykluczył tożsamość dochodzonego aktualnie roszczenia odszkodowawczego z roszczeniem o naprawienie szkody wyrządzonej przez wydanie postanowienia Prokuratury o tymczasowym aresztowaniu, będącym przedmiotem poprzedniego postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 stycznia 2007 r. w sprawie I ACa (...), oceniając tę kwestię w kontekście art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Podniósł, że okoliczności wskazane w aktualnie rozpoznawanym pozwie określiły nową podstawę faktyczną powództwa, skoro stwierdzony przez ETPC delikt judykacyjny Sądu Najwyższego strona powodowa immanentnie wiązała z roszczeniem dochodzonym w postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 stycznia 2007 r. w sprawie I ACa (...) - w pozwie wyraźnie wskazano, że stwierdzone w wyroku ETPC pozbawienie jej prawa do sądu, uniemożliwiło skuteczne dochodzenie naprawienia szkody wyrządzonej przez wydanie przez Prokuraturę w P. postanowienia o tymczasowym aresztowaniu prezesa zarządu. Konfrontacja przytoczonych wyżej twierdzeń Spółki zawartych w apelacji ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego zajętym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, prowadzi do wniosku, że Sąd Apelacyjny prawidłowo zinterpretował podstawę faktyczną i zakres dochodzonego roszczenia odszkodowawczego, wiążąc je, przy nieco labilnej postawie powodowej Spółki w tej kwestii, z wydaniem przez Sąd Najwyższy postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej Spółki do rozpoznania. Nie określił więc przedmiotu żądania powodowej Spółki w

sposób sprzeczny z treścią pozwu, zebranego w sprawie materiału oraz granicami apelacji.

W skardze kasacyjnej Spółka zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez zaniechanie uchylenia wyroku Sądu Okręgowego i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, mimo że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał, zdaniem skarżącej, istoty sprawy, wadliwie przyjmując, iż roszczenie jest przedawnione. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa i nauki prawa, do nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że zachodzi przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r. II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22, z dnia 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, nie publ. oraz z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, nie publ., wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 21 października 2005 r. III CK 161/05, nie publ. oraz z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce, gdy sąd pierwszej instancji rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy; zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie; nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych lub prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2012 roku, III SZ 3/12, nie publ.).

Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, że Sąd drugiej instancji uznał, że taka sytuacja nie wystąpiła w rozpoznawanej sprawie, ponieważ podzielił trafność oceny Sądu Okręgowego co do przedawnienia roszczenia. Tę ocenę prawną Spółka zakwestionowała zarzutem naruszenia art. 442¹ § 1 k.c. przez przyjęcie, że roszczenie powódki uległo przedawnieniu, co stanowiło konsekwencję naruszenia art. 123 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 124 § 1 i 2 k.c. polegającego na

nieuznaniu przez Sąd Apelacyjny, że wniesienie skargi do ETPC stanowiło czynność przerywającą bieg terminu przedawnienia zgłoszonego w pozwie roszczenia. Tymczasem w ocenie skarżącej, termin ten rozpoczął swój bieg na nowo od dnia 10 kwietnia 2012 r. (wydania wyroku ETPC) i nie upłynął przed dniem wniesienia pozwu.

Rozpoznanie tego zarzutu należy poprzedzić odniesieniem się do pozostałych dwóch zarzutów naruszenia prawa materialnego z uwagi na ich znaczenie dla wskazanej wyżej kwestii przedawnienia roszczenia.

Z twierdzeń pozwu wynika, że strona powodowa dochodziła w tej sprawie naprawienia szkody wyrządzonej, jej zdaniem, przez niezgodne z prawem działanie organów władzy publicznej, polegające na wydaniu postanowienia Prokuratury z dnia 4 listopada 1993 r. o tymczasowym aresztowaniu prezesa zarządu Spółki oraz na wydaniu przez Sąd Najwyższy postanowienia z dnia 8 sierpnia 2007 r. o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Sądy obu instancji trafnie zinterpretowały to roszczenie odszkodowawcze, w powiązaniu ze wskazaną przez Spółkę w pozwie jego podstawą faktyczną, jako roszczenie odrębne od zgłoszonego w poprzednim postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 stycznia 2007 r. w sprawie I ACa (...), aczkolwiek z nim powiązane i oparte na stwierdzonym przez ETPC naruszeniu art. 6 ust. 1 Konwencji w postępowaniu kasacyjnym.

Strona powodowa dochodziła naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, w związku z czym, zgodnie z ogólnymi regułami deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej, spoczywał na niej ciężar wykazania niezgodności z prawem wymienionego postanowienia Sądu Najwyższego, szkody oraz normalnego związku przyczynowo - skutkowego między postanowieniem Sądu Najwyższego i wskazaną w pozwie szkodą. Z uwagi na datę wydania postanowienia Sądu Najwyższego, podstawę prawną odpowiedzialności Skarbu Państwa stanowi art. 417¹ § 2 zdanie 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Z całokształtu wywodów skarżącej zawartych w apelacji wynika, że w jej ocenie,

prejudykatem w rozumieniu przytoczonego wyżej art. 417¹ § 2 k.c., jest wyrok ETPC z dnia 10 kwietnia 2012 r. W piśmie uzupełniającym apelację z dnia 8 września 2015 r., Spółka zarzuciła bowiem naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 417¹ § 2 k.c. przez jego niezastosowanie i nieuznanie, że wyrok ETPC stanowi materialnoprawną przesłankę dochodzenia odszkodowania od Skarbu Państwa oraz jest orzeczeniem stwierdzającym niezgodność z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2007 r. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wydanego w rozpoznawanej sprawie wynika, że Sąd Apelacyjny nie podzielił tego zapatrywania, zaś skarga kasacyjna nie zawiera zarzutu naruszenia art. 417¹ § 2 k.c. ze wskazaniem sposobu (postaci) jego naruszenia oraz stosownym wywodem prawnym uzasadniającym ten zarzut.

Niemniej jednak kwestia, czy została spełniona podstawowa (aczkolwiek nie jedyna) przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za kwalifikowane akty wykonywania władzy publicznej, o której to przesłance jest mowa w art. 417¹ § 2 k.c., wymaga szerszego omówienia w powiązaniu z kasacyjnymi zarzutami naruszenia art. 417 § 1 k.c. oraz art. 46 ust.1 Konwencji w zw. z art. 9 i 91 ust. 1 i 2 Konstytucji.

W ocenie skarżącej, do naruszenia art. 417 § 1 k.c. doszło przez jego niezastosowanie w następstwie ograniczenia rozstrzygnięcia do odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną postanowieniem Sądu Najwyższego o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz uznania, że roszczenie to uległo przedawnieniu, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, zdaniem Spółki, że spełniła ona przesłanki do dochodzenia roszczenia wynikającego z postanowienia Prokuratury o tymczasowym aresztowaniu.

Ocena zarzutu naruszenia art. 417 § 1 k.c. w sposób wskazany w skardze natrafia na istotne trudności związane ze sposobem jego uzasadnienia. Nie wynika z niego jednoznacznie, czy powodowa Spółka zarzuca naruszenie art. 417 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed czy po dniu jego zmiany, dokonanej z dniem 1 września 2004 r. przez ustawę z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r. Nr 162, poz. 1692) oraz do którego aktu wykonywania władzy publicznej zarzut ten odnosi, skoro wskazuje jednocześnie, że niezgodność z prawem prawomocnego postanowienia Sądu

Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2007 r. została stwierdzona wyrokiem ETPC, jest więc oczywista i rażąca, czyli jednak nawiązuje do art. 417¹ § 2 k.c. W uzasadnieniu tego zarzutu skarżąca skoncentrowała się na przytoczeniu fragmentów uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2008 r., V CSK 271/08 (OSNC-ZD 2009, nr 3, poz. 78), mimo że stan faktyczny stanowiący podstawę jego wydania był całkowicie odmienny od stanu faktycznego niniejszej sprawy, a ponadto wyrok ten zapadł na tle stanu prawnego obowiązującego przed dniem 1 września 2004 r., a więc przed wprowadzeniem do systemu prawa art. 417¹ k.c., w związku z czym przydatność zawartych w nim rozważań prawnych w realiach rozpatrywanej sprawy jest ograniczona. Przytoczony wyrok Sądu Najwyższego dnia 28 listopada 2008 r. zapadł bowiem w sprawie, w której spółka z o.o. domagała się od Skarbu Państwa naprawienia szkody w wysokości wierzytelności pieniężnej dochodzonej we wcześniejszym postępowaniu sądowym od jej kontrahenta. Pozew w tamtej sprawie został zwrócony, albowiem powodowa spółka nie opłaciła opłaty sądowej od pozwu, po uprzednim prawomocnym oddaleniu jej wniosku o zwolnienie od tej opłaty przez sąd drugiej instancji. Nie doszło więc nigdy do merytorycznego rozpoznania roszczenia powoda skierowanego przeciwko jego kontrahentowi i nie zapadł wyrok sądu powszechnego rozstrzygający o jego zasadności. Po rozpoznaniu skargi indywidualnej powodowej spółki, zarzucającej pozbawienie jej prawa do sądu przez odmowę zwolnienia od kosztów sądowych, Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z dnia 10 stycznia 2006 r. orzekł, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji przez ograniczenie prawa dostępu skarżącej spółki do sądu. Na wyroku tym spółka oparła następnie roszczenie odszkodowawcze skierowane przeciwko Skarbowi Państwa. Tymczasem w niniejszej sprawie mamy do czynienia z sytuacją całkowicie odmienną - sprawa z powództwa Spółki przeciwko Skarbowi Państwa o naprawienie szkody wyrządzonej przez wydanie postanowienia Prokuratury o zastosowaniu tymczasowego aresztowania prezesa zarządu została merytorycznie rozpoznana i rozstrzygnięta przez sądy powszechne dwóch instancji (art. 176 ust.1 Konstytucji), zaś Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania nadzwyczajnego środka w postaci skargi kasacyjnej od prawomocnego

merytorycznego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji, wskazując w uzasadnieniu postanowienia z dnia 8 sierpnia 2007 r. na motywy tej decyzji.

Podniesiony w rozpoznawanej skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 417 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie w następstwie ograniczenia rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego do odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną postanowieniem Sądu Najwyższego o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie jest zasadny po pierwsze dlatego, że jak to już wyżej wskazano, Sąd Apelacyjny prawidłowo przyjął, że Spółka dochodziła roszczenia odszkodowawczego w związku ze stwierdzeniem przez ETPC naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji, spowodowanego przez wydanie prawomocnego postanowienia Sądu Najwyższego, a po drugie dlatego, że art. 417 § 1 k.c. nie stanowi podstawy prawnej odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez wydanie prawomocnego orzeczenia; jest nim art. 417¹ § 2 k.c. Dalsza część zarzutu kasacyjnego naruszenia art. 417 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, zdaniem Spółki, że spełniła ona przesłanki do dochodzenia roszczenia wynikającego z postanowienia Prokuratury o tymczasowym aresztowaniu prezesa zarządu Spółki, nie poddaje się natomiast kontroli kasacyjnej z uwagi na brak bliższych motywów tego zarzutu w pisemnym uzasadnieniu skargi kasacyjnej, których to motywów, a także intencji skarżącego Sąd Najwyższy nie może się domyślać lub zastępować skarżącego w ich jednoznacznym formułowaniu.

Kolejny zarzut kasacyjny dotyczy naruszenia art. 46 ust.1 Konwencji w zw. z art. 9 i 91 ust. 1 i 2 Konstytucji przez nieuwzględnienie przez Sąd Apelacyjny wyroku ETPC mimo jego mocy wiążącej Polskę. W uzasadnieniu tego zarzutu skarżąca podniosła, że Sąd drugiej instancji uznając, iż wyrok ETPC nie ingeruje w krajowy porządek prawny, nie stanowi „trzeciej instancji”, pozostaje bez wpływu na prawomocność orzeczeń wydanych w postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 stycznia 2007 r. w sprawie I ACa (...) oraz nie potwierdza zasadności zgłoszonego w tamtej sprawie roszczenia odszkodowawczego Spółki, pominął z naruszeniem wskazanych wyżej norm prawa materialnego, znaczenie wyroku ETPC dla rozpoznawanej sprawy i wynikające z niego konsekwencje, polegające na obowiązku wykonania tego

wyroku przez Polskę. Z całokształtu wywodów skarżącej wynika, że wykonanie tego wyroku powinno polegać, jej zdaniem, na uwzględnieniu skierowanego przeciwko Skarbowi Państwa w niniejszej sprawie roszczenia odszkodowawczego, przy uprzednim przyjęciu, że wyrok ETPC stanowi w odniesieniu do prawomocnego postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2007 r. prejudykat stwierdzający jego niezgodność z prawem w rozumieniu art. 417¹ § 2 k.c., umożliwiając dochodzenie odszkodowania od Skarbu Państwa za bezprawie judykacyjne.

Omówienie tego zarzutu należy poprzedzić określeniem roli i znaczenia Konwencji oraz ETPC i jego wyroków dla polskiego porządku prawnego. Zgodnie z art. 9 Konstytucji, Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego. Artykuł 91 ust. 1 Konstytucji przewiduje zaś, że ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy.² Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową.

Konwencja stanowi więc część polskiego porządku prawnego, została bowiem przez Rzeczpospolitą Polską ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie (art. 1 ustawy z dnia 2 października 1992 r. o ratyfikacji Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Dz. U. Nr 85, poz. 427 oraz oświadczenie rządowe z dnia 7 kwietnia 1993 r., Dz. U. Nr 61, poz. 285). Europejski Trybunał Praw Człowieka, utworzony w celu zapewnienia przestrzegania zobowiązań wynikających z Konwencji, rozpoznaje skargi międzypaństwowe oraz skargi indywidualne składane przez osoby, organizacje pozarządowe lub grupy jednostek pokrzywdzone naruszeniem wolności lub praw wynikających z Konwencji i jej protokołów (art. 19, art. 32 ust. 1, art. 33 i art. 34 Konwencji). Rzeczpospolita Polska złożyła oświadczenie o uznaniu jurysdykcji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (oświadczenie rządowe z dnia 7 kwietnia 1993 r., Dz. U. Nr 61, poz. 286). O zasadności skargi Trybunał orzeka wyrokiem, przy czym uwzględniając skargę może tym samym lub odrębnym wyrokiem przyznać skarżącemu „słuszne zadośćuczynienie” (art. 41 Konwencji). Artykuł 46

Konwencji stanowi, że 1. Wysokie Układające się Strony zobowiązują się do przestrzegania ostatecznego wyroku Trybunału we wszystkich sprawach, w których są stronami. 2. Ostateczny wyrok Trybunału przekazuje się Komitetowi Ministrów, który czuwa nad jego wykonaniem.

Stosownie do art. 6 ust. 1 Konwencji, każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości.

Przytoczony art. 6 ust. 1 Konwencji zawiera gwarancje o charakterze proceduralnym, a nie materialnoprawnym, jak przykładowo art. 2, 5, 8, 9 lub 10 Konwencji. Uwzględniając skargę indywidualną opartą na zarzucie naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji, Trybunał ustala deklaratywnie, że przy rozstrzyganiu o cywilnoprawnych prawach i obowiązkach skarżącego doszło do naruszenia stanowiących w tym przepisie Konwencji gwarancji sprawiedliwego procesu. Wyrok taki nie wywołuje żadnego skutku o bezpośrednio kasatoryjnym czy anulacyjnym charakterze wobec objętego skargą orzeczenia sądu krajowego. Wykonanie wyroku ETPC (określenie sposobu tego wykonania) należy do państwa pozwanego (por. wyrok ETPC z dnia 30 czerwca 2009 r. Verein gegen Tierfabriken p. Szwajcarii, par. 61). Państwa - strony Konwencji ponoszą odpowiedzialność za naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji w postępowaniu zakończonym wydaniem orzeczenia przez sąd krajowy.

Zgodnie z art. 77 ust. 1 Konstytucji, każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu

władzy publicznej. Norma ta dotyczy przypadku niezgodności aktu wykonywania władzy publicznej nie tylko z prawem stanowionym przez krajowego ustawodawcę, ale także z wiążącymi Polskę normami prawa unijnego oraz postanowieniami umów międzynarodowych, w tym Konwencji.

Sposób dochodzenia w Polsce naprawienia przez Skarb Państwa szkody wyrządzonej stronie przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej jest regulowany przez krajową ustawę zwykłą - Kodeks cywilny, przewidującą konieczność uprzedniego uzyskania prejudykatu, stwierdzającego niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego. Zgodnie z art. 417¹ § 2 k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. „Właściwymi postępowaniami” w rozumieniu art. 417¹ § 2 k.c., zmierzającymi do uzyskania rozstrzygnięcia otwierającego drogę do dochodzenia od Skarbu Państwa naprawienia szkody wyrządzonej przez wydanie niezgodnego z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego rozstrzygającego sprawę co do istoty, są na gruncie obowiązującego polskiego porządku prawnego postępowania ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia oraz ze skargi kasacyjnej, które mogą toczyć się tylko przed Sądem Najwyższym, a także postępowanie ze skargi o wznowienie postępowania oraz postępowanie wywołane złożeniem wniosku o unieważnienie prawomocnego orzeczenia przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 64 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn.: Dz. U. z. 2016 r., poz. 1254).

Właściwym postępowaniem, o którym mowa w art. 417¹ § 2 k.c., w ramach którego można stwierdzić naruszenie prawa, a tym samym wykazać bezprawie judykacyjne Państwa jako jedną z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Państwa, jest skarga o wznowienie postępowania. Jest to postępowanie o tyle specyficzne w stosunku do postępowania o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, że może doprowadzić do uchylenia lub zmiany prawomocnego orzeczenia co do meritum niezgodnego z prawem zaskarżonego skargą o wznowienie postępowania (art. 412 § 2 k.p.c.). Zgodnie z art. 415 zd. 1

k.p.c., uchylając lub zmieniając wyrok, sąd na wniosek skarżącego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie orzeka o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu stanu poprzedniego. Ze względu na wyżej powołane przepisy postępowanie określające skutki orzeczeń wydanych w następstwie rozpoznania skargi o wznowienie postępowania nie ograniczają się one do stwierdzenia bezprawia judykacyjnego, ale umożliwiają eliminację albo ograniczenie szkody spowodowanej prawomocnym orzeczeniem zaskarżonym skargą przez jego uchylenie lub zmianę ewentualnie poprzez zastosowanie instytucji *restitutio in integrum*. W zakresie w jakim zastosowanie tych mechanizmów nie pozwoli na wyeliminowanie szkody poniesionej wskutek wydania lub wykonania wyroku - jak stanowi art. 415 zd. 2 k.p.c. - nie wyłącza to możliwości dochodzenia w osobnym procesie, także od Skarbu Państwa, naprawienia szkody poniesionej wskutek wydania lub wykonania wyroku. Taki sam mechanizm obowiązuje także w odniesieniu do orzeczeń wydanych w następstwie rozpoznania przez Sąd Najwyższy skarg kasacyjnych (por. art. 398¹⁵ § 1, 398¹⁶ 398¹⁹ k.p.c.).

O tym, czy wyrok ETPC, stwierdzający naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji, może natomiast stanowić podstawę wniosku strony o wznowienie postępowania cywilnego, decyduje wyłącznie ustawodawca krajowy, uwzględniając wyjątkowy charakter tego nadzwyczajnego środka prawnego mogącego prowadzić do wzruszenia prawomocnych orzeczeń. Należy przy tym pamiętać, że stabilność orzeczeń sądowych jest fundamentem zasady pewności obrotu prawnego i zaufania obywatela do rozstrzygnięć organów sądowych, istotnej zwłaszcza z punktu widzenia ochrony praw słusznie nabytych. W Rekomendacji nr R (2000)2 Komitetu Ministrów Rady Europy z dnia 19 stycznia 2000 r. wskazano, że wznowienie postępowania należy rozważać w sprawach, gdzie „strona pokrzywdzona (poszkodowana) nadal ponosi bardzo poważne negatywne konsekwencje, których nie da się usunąć inaczej, jak przez wznowienie lub ponowne rozpatrzenie sprawy [...], a wyrok ETPC bądź uznał orzeczenie krajowe za sprzeczne, w swej substancji, z Konwencją, bądź uznał, że naruszenie Konwencji wynikało z oparcia orzeczenia krajowego na tak poważnych błędach lub brakach proceduralnych, że pojawia się poważna wątpliwość do sposobu

rozstrzygnięcia tej sprawy”. Zarazem zauważono, że – choć rekomendacja odnosi się do wszelkich typów spraw, to „wznawianie postępowań przybiera szczególne znaczenie zwłaszcza w sferze postępowania karnego”, zaś „wznowienie postępowania lub ponowne rozpatrzenie sprawy może wywoływać problemy dla osób trzecich, zwłaszcza, gdy w dobrej wierze nabyły one prawa”.

W aktualnym stanie prawnym, wyrok ETPC stwierdzający naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji nie stanowi - przez sam fakt jego wydania - ustawowej podstawy wznowienia postępowania cywilnego, w tym także postępowania kasacyjnego przed Sądem Najwyższym, w następstwie którego mogłoby dojść do wznowienia postępowania kasacyjnego, wydania postanowienia o przyjęciu skargi kasacyjnej i jej merytorycznego rozpoznania. Obowiązujące przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują takiej możliwości, przy czym można przyjąć, że jest to świadomy zamysł ustawodawcy, albowiem akty prawne regulujące postępowanie karne i postępowanie sądowoadministracyjne zawierają takie rozwiązania prawne.

Stosownie bowiem do art. 540 § 3 k.p.k., postępowanie karne wznawia się na korzyść oskarżonego, gdy potrzeba taka wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2014 r., I KZP 14/14 (OSNKW 2014, nr 8, poz. 59), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że potrzeba wznowienia postępowania, o której mowa w art. 540 § 3 k.p.k., może dotyczyć nie tylko postępowania w sprawie, do której odnosi się rozstrzygnięcie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka o naruszeniu Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, ale także do innych postępowań karnych, w których zaistniało naruszenie postanowień Konwencji tożsame w układzie okoliczności faktyczno-prawnych do stwierdzonego w orzeczeniu tego Trybunału wydanym przeciwko Polsce.

Natomiast art. 272 § 3 p.p.s.a., przewiduje, że można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy potrzeba taka wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na podstawie umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską. Przepis § 2 stosuje się odpowiednio, z tym że termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania biegnie od dnia

doręczenia stronie lub jej pełnomocnikowi rozstrzygnięcia organu międzynarodowego.

Zagadnienie możliwości wznowienia postępowania cywilnego w następstwie wydania wyroku ETPC stwierdzającego naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji jest przedmiotem uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2010 r., III CZP 16/10 (OSNC 2011, nr 4, poz. 38), w której wskazano, że ostateczny wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w którym stwierdzono naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji, nie stanowi podstawy wznowienia postępowania cywilnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto natomiast, że nie tyle sam wyrok ETPC, ile okoliczności determinujące uznanie przez ETPC, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji, mogą w niektórych przypadkach stanowić podstawę wznowienia postępowania cywilnego, jeśli wyczerpują jednocześnie podstawę wznowienia z powodu nieważności postępowania, przewidzianą w art. 401 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2005 r., V CO 16/05, nie publ.). Taka sytuacja (nieważności postępowania kasacyjnego przed Sądem Najwyższym, w toku którego zapadło postanowienie o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania) nie wystąpiła w tej sprawie, wynika to bowiem jednoznacznie z treści uzasadnienia wyroku ETPC, a co najważniejsze - jak to wynika dokonanych w sprawie ustaleń - strona powodowa nie wniosła skargi o wznowienie postępowania, w następstwie której doszłoby do wznowienia postępowania, do którego odnosi się postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2007 r. w sprawie II CSK 297/07 o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej wniesionej od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 stycznia 2007 r. wydanego w sprawie I ACa (...). Nie ziściły się więc przesłanki określone w art. 417¹ § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.p.c. pozwalające na ocenę odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za szkodę poniesioną wskutek wydania lub wykonania prawomocnego orzeczenia.

Przepisy art. 398¹ § 1, 424¹ oraz 424^{1a} § 1 k.p.c. wyłączają możliwość wniesienia odpowiednio skargi kasacyjnej oraz skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem od orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy. Pozostaje więc rozważenie, czy wyrok ETPC stwierdzający naruszenie przez Polskę art. 6 ust. 1

Konwencji może stanowić prejudykat w rozumieniu art. 417¹ § 2 k.c. potwierdzający bezprawie judykacyjne, jako niezbędnej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, przez uznanie go za orzeczenie o takich samych konsekwencjach prawnych, jakie wywołują orzeczenia wydane w następstwie uwzględnienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, skargi kasacyjnej albo wydane po rozpoznaniu wniosku, o którym mowa w art. 64 ustawy o Sądzie Najwyższym.

Z uwagi na podmiot inicjujący postępowanie na podstawie art. 64 ustawy o Sądzie Najwyższym, przesłanki uzasadniające wszczęcie postępowania oraz treść rozstrzygnięcia wydawanego w razie uwzględnienia wniosku Prokuratora Generalnego wyrok ETPC stwierdzający naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji wydany w następstwie rozpoznania skargi indywidualnej nie może być uznany za równoważny w skutkach z orzeczeniem Sądu Najwyższego wydanym w postępowaniu, o którym mowa w art. 64 ustawy o Sądzie Najwyższym.

Wyrok Sądu Najwyższego, uwzględniający skargę o niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego przesądza, że zaskarżone orzeczenie jest bezprawne w przedstawionym wyżej rozumieniu i stanowi podstawę do dochodzenia na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. w odrębnym postępowaniu naprawienia przez Skarb Państwa szkody wyrządzonej skarżącemu, w którym sąd powszechny bada pozostałe przesłanki odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa, a więc szkodę i normalny związek przyczynowy. W odniesieniu do skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w orzecznictwie Sądu Najwyższego, uwzględniającym poglądy nauki prawa cywilnego i orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, ugruntowany jest pogląd zgodnie z którym, orzeczeniem niezgodnym z prawem - w rozumieniu art. 424¹ § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 417¹ § 2 k.c. - jest orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17, z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35, z dnia 3 czerwca

2009 r., sygn. IV CNP 18/09, nie publ.; z dnia 5 września 2008 r., sygn. I CNP 27/08, nie publ.; z dnia 20 stycznia 2011 r., sygn. I BP 4/10, nie publ.). Niezgodność z prawem powodująca powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa musi mieć więc charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim przypadku prawomocnemu orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Tę wykładnię wskazanej normy zawartej w przytoczonym przepisie podzielił Trybunał Konstytucyjny, orzekając w wyroku z dnia 27 września 2012 r., Sk 4/11 (OTK-A 2012/8/97, Dz.U.2012, poz. 1104), że art. 424¹ § 1 k.p.c., rozumiany w ten sposób, iż skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji przysługuje tylko wtedy, kiedy niezgodność ta jest oczywista, rażąca i przybiera postać kwalifikowaną, jest zgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W świetle przedstawionego stanowiska bezprawność judykacyjną, o której mowa w przywołanym 424¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 417¹ § 2 k.c., należy więc definiować w sposób autonomiczny, węższy od tradycyjnie rozumianej bezprawności w dziedzinie odpowiedzialności cywilnej, z uwzględnieniem specyfiki sądowego stosowania prawa, istoty władzy sądowniczej i niezawisłości sędziowskiej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06, nie publ.; z dnia 28 marca 2007 r., II CNP 124/06, nie publ.; z dnia 14 kwietnia 2008 r., II BP 62/07, nie publ.; z dnia 25 marca 2009 r., V CNP 93/08, nie publ., z dnia 3 czerwca 2009 r., IV CNP 116/08, nie publ.; z dnia 20 stycznia 2011 r., I BP 4/10, nie publ.). Dodać należy, iż taką samą definicję bezprawności judykacyjnego na potrzeby oceny odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. przyjęto w orzecznictwie także w odniesieniu do orzeczeń poddanych kontroli skargą kasacyjną, które - zgodnie z art. 424^{1a} § 2 k.p.c. - traktuje się jak orzeczenie wydane w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 r., V CSK 328/12, OSNC-ZD 2014, nr 3, poz. 56).

Uwzględniając skargę indywidualną opartą na zarzucie naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji, Europejski Trybunał Praw Człowieka ustala, że Państwo naruszyło przyjęte przez siebie i wskazane w art. 6 Konwencji zobowiązanie do zapewnienia skarżącemu sprawiedliwego procesu. ETPC nie stwierdza natomiast,

że zaskarżone do Trybunału, prawomocne orzeczenie sądu krajowego, rozumiane jako ostateczny i wiążący rezultat aktu sądowego stosowania prawa (na który to akt składa się co do zasady przeprowadzenie dowodów, ich ocena, ustalenia faktyczne i subsumcja ustaleń pod właściwe normy prawa materialnego), jest niezgodne z prawem w przedstawionym wyżej rozumieniu tej przesłanki zawartej w art. 417¹ § 2 k.c., lecz uznaje, że w postępowaniu cywilnym prowadzącym do osądzenia sprawy doszło do uchybienia gwarancjom procesowym wynikającym z art. 6 ust. 1 Konwencji.

Przedstawione wyżej uwagi dotyczące odmienności przedmiotu orzekania ETPC w sprawie ze skargi indywidualnej na naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji oraz przedmiotu orzekania w sprawie o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia prowadzą do wniosku, że wyrok ETPC z dnia 10 kwietnia 2012 r. nie stanowi prejudykatu w rozumieniu art. 417¹ § 2 k.c. - tak, jak orzeczenie wydane w następstwie rozpoznania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem (odpowiednio po rozpoznaniu skargi kasacyjnej) - przesądzającego o tym, iż postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2007 r. jest niezgodne z prawem w wyżej przejmowanym znaczeniu tego terminu.

Z uzasadnienia wyroku ETPC z dnia 10 kwietnia 2012 r. wynika, że Trybunał upatruje naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji w odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej Spółki do rozpoznania, co pozbawiło skarżącą Spółkę „w szczególnych okolicznościach sprawy” możliwości uzyskania przez Spółkę merytorycznej wypowiedzi Sądu Najwyższego co do wykładni i stosowania przepisów o odpowiedzialność Skarbu Państwa w „okresie przejściowym między stwierdzeniem nieważności przepisu prawnego regulującego odpowiedzialność Skarbu Państwa a jego nowelizacją przez ustawodawcę”. Trybunał podniósł, że rozpoznanie meritum drugiego zarzutu kasacyjnego miało znaczenie dla Spółki, a brak w uzasadnieniu postanowienia nie był proporcjonalny do celu, jakim jest zapewnienie pewności prawnej oraz rzetelnego wymiaru sprawiedliwości, przez co doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji.

Z treści skargi kasacyjnej Spółki złożonej w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 stycznia 2007 r.

w sprawie I ACa (...) wynika, że Spółka zarzuciła Sądowi drugiej instancji naruszenie art. 417 i art. 418 k.c. przez bezzasadne przyjęcie, że art. 418 k.c. miał zastosowanie w dniu tymczasowego aresztowania prezesa zarządu Spółki (4 listopada 1993 r.), mimo że art. 418 k.c. został uznany za niezgodny z Konstytucją wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., Sk18/00, eliminującym go z systemu prawa. We wniosku o przyjęcie tamtej skargi kasacyjnej do rozpoznania, Spółka wskazała, że zachodzi potrzeba wykładni tych przepisów jako budzących poważne wątpliwości i rozbieżności w orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania uznając, że nie zaszła wskazana przyczyna kasacyjna, albowiem poruszona we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania kwestia prawna została już rozstrzygnięta w przywołanym przez Sąd Najwyższy wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., Sk 18/00 oraz wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2003 r., I CK 150/02 (OSNC 2004, nr 7-8, poz.132). Należy zauważyć, że w 2007 r. w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego oraz Sądu Najwyższego był już utrwalony pogląd, że konstytucyjna zasada niedziałania prawa wstecz wyłącza, w sprawie o odszkodowanie, uwzględnienie przepisu art. 77 Konstytucji do oceny zdarzeń zaistniałych przed wejściem w życie Konstytucji, chyba że naruszenie tej zasady nie wywoła kolizji z innymi zasadami konstytucyjnymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2000 r., II CKN 293/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 209). W uzasadnieniu wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK ZU 2001, nr 8, poz. 256) stwierdzającym, że art. 417 k.c. rozumiany w ten sposób, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, jest zgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zaś art. 418 k.c. jest niezgodny z art. 77 ust. 1 i nie jest niezgodny z art. 64 Konstytucji, Trybunał Konstytucyjny jednoznacznie wskazał, że do czasu wejścia w życie Konstytucji stanowisko zawarte w uchwale Sądu Najwyższego z 15 lutego 1971 r., III CZP 33/70 w sprawie wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie odpowiedzialności Skarbu Państwa oraz państwowych osób prawnych za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych (OSNC 1971, nr 4,

poz. 59), nie mogło być kwestionowane z punktu widzenia innych ogólnych, hierarchicznie wyżej usytuowanych rozwiązań, występujących poza systemem prawa cywilnego. Sytuację tę zasadniczo zmieniło dopiero wejście w życie Konstytucji, określającej samodzielnie przesłanki odpowiedzialności za szkody wyrządzone niezgodnym z prawem działaniem organów władzy publicznej.

W związku z tym za ukształtowany w dacie wydania postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2007 r. o odmowie przyjęcia skargi, należy uznać pogląd, że przytoczony wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 ma zastosowanie w sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej orzeczeniem lub zarządzeniem wydanym po dniu wejściu w życie Konstytucji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2003 r., I CK 150/02, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 132, z dnia 18 lutego 2005 r., V CK 461/04, nie publ. oraz z dnia 8 grudnia 2004 r., I CK 303/04, nie publ.), zaś o sprzeczności art. 417 i 418 k.c. z Konstytucją można mówić co najwyżej od dnia jej wejścia w życie (17 października 1997 r.), brak jest bowiem podstaw do twierdzenia, że art. 418 k.c. był sprzeczny z Konstytucją przed jej uchwaleniem oraz przed dniem jej wejścia w życie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r., II CK 318/05, nie publ.). Dostateczne wyjaśnienie omawianych zagadnień prawnych w dotychczasowym orzecznictwie stanowiło podstawę wydania przez Sąd Najwyższy postanowienia z dnia 8 sierpnia 2007 r. o odmowie przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej powodowej Spółki, powołującej się na istnienie wątpliwości i rozbieżności dotyczące podniesionej kwestii prawnej dotyczącej art. 417 i 418 k.c. w orzecznictwie sądowym.

Ze względu na powołane przez stronę powodową okoliczności stanowiące podstawę faktyczną powództwa uzasadniające jej żądanie odszkodowawcze dla przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa wobec strony powodowej za szkodę spowodowaną wydaniem postanowienia Sądu Najwyższego o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej wniesionej od prawomocnego wyroku rozstrzygającego sprawę co do jej istoty, prejudykat - potwierdzający bezprawie judykacyjne - musiałby przesądzać nie tylko o tym, że w postępowaniu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym doszło do naruszenia gwarancji wynikających z art. 6 ust. 1 Konwencji, ale w następstwie tego naruszenia, mimo

podniesienia w skardze kasacyjnej uzasadnionych zarzutów, nie doszło do wzruszenia przez uchylenie albo zmianę prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji rozstrzygającego sprawę co do jej istoty. Tylko bowiem wtedy możnaby ocenić, czy pomiędzy wydanym orzeczeniem Sądu Najwyższego a szkodą - poniesioną wskutek prawomocnego oddalenia przez sąd drugiej instancji powództwa odszkodowawczego strony powodowej - zachodzi adekwatny związek przyczynowy uzasadniający odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa. Prawomocne orzeczenie sądu wydane nawet z pogwałceniem podstawowych gwarancji proceduralnych nie musi być bowiem niezgodne z przepisami prawa materialnego mającymi zastosowanie do oceny żądania będącego przedmiotem postępowania, gdyż może prawidłowo rozstrzygać spór według właściwych przepisów prawa materialnego. Wyrok ETPC uwzględniający skargę indywidualną stwierdzający naruszenie praw człowieka gwarantowanych w art. 6 ust. 1 Konwencji oznacza, że Państwo - strona Konwencji naruszyło swoje międzynarodowe zobowiązanie do ich przestrzegania, nie przesądza natomiast, że treść wydanego orzeczenia jest niezgodna z prawem materialnym. Przesądza więc jedynie o naruszeniu prawa przy wydaniu tego orzeczenia, a nie o bezprawności treści samego orzeczenia, w rozważanym przypadku odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Ze względu na ograniczony do oceny zachowania gwarancji proceduralnych przewidzianych w art. 6 ust. 1 Konwencji, zakres rozpoznania sprawy przez ETPC, wyrok tego Trybunału uwzględniający skargę indywidualną stwierdzający naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji nie przesądza więc o tym, że w następstwie tego naruszenia przez Sąd Najwyższy doszło do niewzruszenia w postępowaniu kasacyjnym prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji wadliwie rozstrzygającego sprawę co do jej istoty. Tylko takie rozstrzygnięcie stanowiłoby prejudykat pozwalający na ocenę przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Mogłoby ono zapaść tylko w następstwie rozpoznania skargi o wznowienie postępowania zakończonych postanowieniem Sądu Najwyższego o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Nie można wyłączyć możliwości uznania wyroku ETPC za podstawę przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa przesądzającego

kwestię bezprawności judykacyjnego wówczas, gdy samo stwierdzone tym wyrokiem naruszenie gwarancji przewidzianych w art. 6 ust. 1 Konwencji, było przyczyną poniesionej przez stronę szkody, np. w razie rażącej przewlekłości postępowania (na tle odpowiedzialności przewidzianej w art. 417¹ § 3 k.c.) lub odmowy zwolnienia strony od kosztów sądowych skutkującej naruszeniem prawa dostępu do sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2008 r., V CSK 271/08, OSNC-ZD 2009, nr C, poz. 78), a więc gdy w ogóle nie doszło do wydania orzeczenia merytorycznego w sprawie.

Artykuł 46 Konwencji wprowadza zakaz kwestionowania sformułowanego w sentencji wyroku ETPC stwierdzenia, że Państwo naruszyło wskazany przepis Konwencji oraz nakaz podjęcia działań w celu jego wykonania. Polska wykonała ten wyrok, ponieważ wszystkie organy Państwa oraz sądy orzekające w niniejszej sprawie respektowały wyrok ETPC, nie negowały naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji, a powodowej Spółce została wypłacona w dniu 28 czerwca 2012 r. kwota przyznana na podstawie art. 41 Konwencji. Przedstawione rozważania prowadzą do wniosku, że sformułowany w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 46 ust.1 Konwencji w zw. z art. 9 i 91 ust. 1 i 2 Konstytucji przez nieuwzględnienie wyroku ETPC z dnia 10 kwietnia 2012 r., mimo jego mocy wiążącej Polskę, nie jest uzasadniony.

W świetle przedstawionych wywodów bezprzedmiotowy jest zarzut naruszenia art. 442¹ § 1 k.c., art. 123 § 1 pkt 1 k.c. i art. 124 § 1 i 2 k.c., bez względu na motywy wskazane przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Skoro nie wykazano bezprawia judykacyjnego, które mogło być źródłem szkody poniesionej przez powoda, w związku z odmową przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, jako jednej z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa przewidzianej w art. 417¹ § 2 k.c., to bez znaczenia dla rozstrzygnięcia jest dokonywanie oceny, czy i kiedy roszczenie odszkodowawcze uległo przedawnieniu oraz czy wniesienie skargi do ETPC stanowiło czynność, o której mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., wywołującą skutki, o których mowa w art. 124 § 1 i 2 k.c. Wyrok Sądu Apelacyjnego odpowiada więc prawu.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.). Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego znajduje oparcie w art. 102 k.p.c. ze względu na precedensowy charakter sprawy oraz złą sytuację majątkową skarżącej Spółki.

Jw. r.g.